

I. ROZPRAWY I ANALIZY

DOI: 10.17951/et.2020.32.109

Piotr Mirocha

Uniwersytet Jagielloński, Kraków, Polska

ORCID: 0000-0002-5752-5890

e-mail: pamirocha@gmail.com

Jezykowy obraz *WSCHODU* i *ZACHODU* we współczesnej polszczyźnie*

The linguistic view of *EAST* and *WEST* in contemporary Polish

Abstract: The cultural concepts of *WSCHÓD* (*EAST*) and *ZACHÓD* (*WEST*) are products of contemporary, modern Polish languaculture, one that significantly shapes contemporary social and political discourses. A reconstruction of the cognitive definitions of these concepts, along with their profiles, can thus lead to a better understanding of the two kinds of discourse.

In accordance with the principles of the cognitive definition, couched within the framework of the Lublin Ethnolinguistic School, the analysis is based on data from dictionaries, texts, and questionnaires. Four major dictionaries of Polish have been surveyed, as well as questionnaires conducted for the 1990 and 2000 editions of the Axiological Lexicon, along with a random selection of texts from the National Corpus of Polish, from internet editions of the press, from belles-lettres, and essays.

After a detailed analysis of the systemic data, facet-based cognitive definitions of the two cultural concepts are constructed. For the concept of *WSCHÓD* (*EAST*), the facets include location, economy, reasons for going *EAST* and returning, the role of *EAST* for Poland, the characteristics of its inhabitants and of the East as space. In the case of *ZACHÓD* (*WEST*), instead of inhabitants and space, the relevant facet is that of values. The last part of the article presents the profiles of these concepts, which correlate with ideological orientations in the press and in politics: the liberal profile (the *WEST* is good, it is associated with personal freedom, human rights, democracy and the rule of law;

* W tym miejscu autor chciałby wyrazić podziękowania dla prof. dr. hab. Jerzego Bartmińskiego za motywację do napisania artykułu podczas warsztatów *Jezykowa interpretacja swiata na przykladzie „Leksykonu aksjologicznego Słowian i ich sąsiadów”* w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także dla dr hab. Beaty Żurek za nieocenioną merytoryczną pomoc w ramach seminarium *Aksjolingwistyka – język a wartości*, prowadzonego na Wydziale Filologicznym UJ.

the EAST is negative, it ignores the rule of law and standards of liberal democracy); the right-wing profile (the EAST is evaluated similarly to the liberal profile, whereas the WEST is portrayed as Poland's "moral debtor"); the Catholic-national profile (the EAST is a threat, the WEST is characterised by materialism and a degradation of values); the everyday-living profile (the WEST is wealthy, the EAST is poor).

Key words: cognitive definition; Lublin Ethnolinguistic School; WSCHÓD; ZACHÓD; EAST; WEST; language system; questionnaires; text; Polish

Wstęp

Myślenie w kategoriach przestrzennych należy do samych fundamentów ludzkich kultur i języków. Można by więc przyjąć, że semantyczne nacechowanie rozczłonkowania przestrzeni chociażby tendencją do względnej niezmienności; że semantyka polskich pojęć, takich jak *WSCHÓD* czy *ZACHÓD*, odsyłać będzie do odległych, przednowoczesnych – jeżeli nie starożytnych – wspólnych korzeni kultury, na przykład słowiańskiej¹.

Jednakże każdy rodzimy użytkownik języka polskiego, który choć w stopniu podstawowym zna historię Polski i świata, dostrzega stosunkowo młodą genezę zakresu znaczeniowego tych pojęć, stanowiącą w zasadzie wytwór epoki nowożytnej i nowoczesności². Nie jest celem niniejszego artykułu odtwarzanie historycznego rozwoju znaczenia pojęć *WSCHODU* i *ZACHODU* w języku polskim. Rekonstruowana w nim definicja kognitywna – opracowana na podstawie danych systemowych, ankietowych i tekstowych w myśl postulatów prac Jerzego Bartmińskiego (1988/2007) – odpowiadać będzie współczesnemu, synchronicznemu zakresowi znaczeniowemu tych konceptów, z uwzględnieniem profili funkcjonujących we współczesnych dyskursach publicznych.

¹ Wyczerpujące omówienie historycznych konotacji konceptów *WSCHODU* i *ZACHODU* na bazie danych etnolingwistycznych i zaczerpniętych ze starszej leksykografii polskiej przedstawił Jerzy Bartmiński (2007).

² Stosunek do konceptów *WSCHODU* i *ZACHODU* odgrywał istotną rolę w nowoczesnym życiu intelektualnym Polski. Wspomnieć tu należy choćby Oskara Haleckiego (1952/1980) i jego koncept Europy Środkowo-Wschodniej jako pogranicza Zachodu z jednoczesną niechęcią do uznania Rosji za państwo europejskie. Ten prąd intelektualny znalazł kontynuatorów np. w Piotrze Wandyczu (2003). Inaczej na mapę mentalną naszej części świata zapatrywał się choćby Czesław Miłosz (1959/2001), uznając w eseju *Rodzinną Europę* środek Europy za wspólnotę doświadczeń kulturowych odmienną od Zachodem (choć od niego niedaleką) i Wschodem. Położenie Polski między Wschodem i Zachodem i jego niekorzystny wpływ na „formę polską” krytycznie analizował w swoich pismach także Witold Gombrowicz (1990; 2013). Nacjonalistyczne iluzje – bliskie katolicko-narodowym profilom tych konceptów – konsekwentnie demaskował Jan Józef Lipski (2008).

Tytułem wstępu należy również zaznaczyć, że próby rekonstrukcji znaczenia konceptu *ZACHODU* i *WSCHODU* w polskiej lingwokulturze były już podejmowane: bądź to dla pierwszego z pojęć jedynie na materiale prasowym (Libura 2003), bądź dla obu, przy pozostawieniu kwestii profilowania w charakterze sugestii (Bartmiński 2007). Jak się okaże, w pewnym zakresie pokrewny stereotyp *EUROPY* doczekał się monumentalnego tomu *Leksykonu aksjologicznego Słowian i ich sąsiadów* (Chlebda 2017), odtwarzającego sens tego pojęcia w szeregu języków słowiańskich wraz z polskim, starożytną i nowożytną grece, niemieckim, amerykańskim angielskim i chińskim. Ogólnie lub w bardziej wyspecjalizowanych kontekstach zagadnienia podejmowali się przedtem dla rozmaitych języków także Waldemar Czachur czy Nicole Dołowy-Rybińska (Abramowicz, Bartmiński, Bielińska-Gardziel, red., 2012), Dorota Brzozowska, Natalia Długosz, Olga Frołowa czy Łukasz Grabowski (Bartmiński, Bielińska-Gardziel, Niebrzegowska-Bartmińska, red., 2014).

Analiza danych systemowych, ankietowych i tekstowych (S-A-T)

W ramach niniejszych badań przeanalizowane zostały definicje w najistotniejszych współczesnych słownikach języka polskiego: w *Słowniku współczesnego języka polskiego* (SWJP) pod red. Bogusława Dunaja (1996), w *Innym słowniku języka polskiego* (ISJP) pod red. Mirosława Bańki (2000), w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* (USJP) pod red. Stanisława Dubisza, w *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* (PSWP) pod red. Haliny Zgółkowej (*wschód* – PSWP/46, *zachód* – PSWP/47) oraz w *Wielkim słowniku języka polskiego* (WSJP) pod red. Piotra Żmigrodzkiego (słownik internetowy, realizowany od 2007)³. ISJP, PSWP i WSJP podają dane dotyczące synonimii i antonimii. Kolokacje znaleźć można w PSWP i WSJP, ponadto nierzadko w takim charakterze służyć mogą cytaty obecne w każdym słowniku (w każdej publikacji próbuje się również uwzględnić frazeologię, w niniejszym artykule traktowaną jako dane tekstowe). Wreszcie WSJP oferuje szereg innych informacji dotyczących relacji semantycznych badanych leksemów, m.in. dane o kwalifikacji tematycznej leksemu, hiperonimii czy etymologii.

³ Nieco odmienne podejście do analizy definicji słownikowych *zachodu* i *wschodu* przedstawia Jerzy Bartmiński. Obszerny rozbiór haseł eksplikujących te leksemy we współczesnej polskiej leksykografii pozwolił sprowadzić ich treść do trzech podstawowych aspektów semantycznych: czasowego, kierunkowego i przestrzennego (Bartmiński 2007). W niniejszym artykule aspekty te pozostają niejako na marginesie, a analiza skupia się na perspektywie, którą można byłoby określić jako kulturową, historyczną bądź polityczną.

Wykorzystano też wyniki ankiet przeprowadzanych na potrzeby *Słownika aksjologicznego* w 1990 i 2000 wśród studentów lubelskich uczelni państwowych. Zostały one opublikowane w tomie *Język – wartości – polityka* (Bartmiński, red., 2006). W ASA (ankiecie słownika aksjologicznego) zamieszczono jedno pytanie: *Podaj, co według Ciebie stanowi o istocie „prawdziwego” Wschodu / Zachodu?*. Studenci mogli udzielać dowolnie długich, otwartych odpowiedzi, spośród których wyodrębniono powtarzające się komponenty semantyczne. W tomie znalazła się również krótka interpretacja każdego z badanych terminów.

Podstawą do czerpania danych tekstowych był Narodowy Korpus Języka Polskiego (NKJP). 50 przykładów dobrano losowo dla każdego z obu badanych pojęć. Pozostałych 50 tekstów wyselekcjonowano z uwagi na dwa kryteria. Po pierwsze, próbowano wybierać fragmenty ilustrujące kolokacje wygenerowane przy użyciu narzędzia Kolokator w interfejsie PELCRA dla NKJP (Pęzik 2012). Po drugie zaś czerpano teksty z internetowych wydań wysokonakładowej prasy reprezentującej zróżnicowane profile ideologiczne („Gazeta Wyborcza”, „Nasz Dziennik”, „Tygodnik Powszechny”, „Krytyka Polityczna”), z literatury pięknej i eseistyki uznanych autorów (Anna Applebaum, Ziemowit Szczerek), a także dostępnych w Internecie przemówień dygnitarzy państwowych (Donald Tusk, Jarosław Kaczyński, Mateusz Morawiecki).

Analiza danych systemowych

WSCHÓD

Wszystkie analizowane słowniki uwzględniają znaczenia ‘pory dnia’, ‘kierunku geograficznego’, a także pewnego ‘miejsca na mapie mentalnej świata’. *Wschód* wielką literą, tj. miejsce na mapie mentalnej, został w WSJP odnotowany odrębnie. SWJP definiuje go jako ‘kraje leżące we wschodniej części świata, ich cywilizacja i kultura’. W ISJP *Wschód* jest to zasadniczo ‘[...] nazwa niektórych obszarów politycznych lub kulturowych, które leżą na wschód od innych takich obszarów, nazywanych Zachodem’. Znaczenie to jest jednak dokładniej zhierarchizowane: odrębnym aspektem jest ‘Związek Radziecki i inne byłe kraje komunistyczne na wschodzie i południu Europy’, osobnym zaś ‘kraje południowej i wschodniej Azji mające kulturę odmienną niż europejska’, a także syntagmy: *Bliski Wschód* i *Daleki Wschód* (ISJP 1053). USJP podaje te aspekty jako punkty o odrębnej numeracji – po pierwsze ‘kraje w południowej i wschodniej Azji, np. Indie, Chiny, Japonia; Orient’ (tu syntagmy: *Bliski Wschód*, *Daleki Wschód*, *Bizantyjski Wschód*, *chrześcijański Wschód*), po drugie zaś ‘byłe kraje komunistyczne

na obszarze wschodniej, południowej i środkowej Europy'. Podobnie postąpiono w PSWP – osobnym aspektem znaczenia *Wschodu* są 'kraje leżące we wschodniej i południowej Azji' (syntagmy: *Bliski Wschód*, *Daleki Wschód*, *Środkowy Wschód*, *Bizantyjski Wschód*, *chrześcijański Wschód*, *Światło ze Wschodu*), osobnym natomiast 'byłe kraje Układu Warszawskiego zajmujące wschodnią, południową i środkową Europę'. W niezależnym haśle *Wschód* WSJP podaje następujące aspekty znaczenia: 1. 'Rosja', 2. 'kraje Europy Wschodniej, postrzegane jako wspólnota kulturowa i polityczna', 3. 'kraje południowej i wschodniej Azji, postrzegane jako wspólnota kulturowa i polityczna'. *Bliski Wschód* i *Daleki Wschód* otrzymały odrębne hasła.

Głównym problemem dla autorów słowników było uchwycenie relacji między europejskim i azjatyckim *Wschodem*. Od tego problemu uchylił się jedynie SWJP, postępujący w tym aspekcie zresztą podobnie jak starszy *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego (SJP Dor). Europejski *Wschód* w ISJP, USJP i PSWP definiowano przez dziedzictwo komunistyczne (w PSWP nazwane omownie). Biorąc pod uwagę językowo utrwalone przeważnie negatywne konotacje KOMUNIZMU w polszczyźnie (por. Kłosińska 1998), zapewne silniejsze jeszcze w czasach powstawania słowników niż obecnie, można fakt ten uznać za obecność komponentu aksjologicznego. Cechy *socjalizm* i *komunizm* (z częstością 2,01-3,45%) pojawiają się w ankietach przeprowadzanych w 1990 i 2000 wśród studentów. Z elementu tego rezygnuje dopiero najnowszy WSJP, zadowolając się uwzględnieniem wspólnych doświadczeń kulturowych i więzi politycznych. Z drugiej strony, interesujące jest w nim uwzględnienie *Rosji* jako odrębnego składnika znaczenia. Analiza tekstów pokaże, że nie jest to zabieg nieuzasadniony.

ZACHÓD

Wszystkie badane słowniki uwzględniają znaczenie 'pory dnia', 'kierunku geograficznego', 'trudu' i pewnego 'miejsca na mapie mentalnej świata'. W tym ostatnim aspekcie najbardziej wyróżnia się WSJP, który odnotowuje je w odrębnym haśle. SWJP definiuje ów obszar jako: 'kraje leżące w Europie Zach., ujmowane jako jedność geograficzna, kulturalna i polityczna (często także w odniesieniu do Stanów Zjednoczonych i Kanady)'. W ISJP jest to: 'nazwa niektórych obszarów politycznych lub kulturowych, które leżą na zachód od innych takich obszarów, nazywanych Wschodem', a także 'Stany Zjednoczone, Kanada i bogate kraje Europy' (ISJP 1196). USJP proponuje następującą definicję: 'kraje Europy Zachodniej, Stany Zjednoczone i Kanada ujmowane jako całość kulturowa i polityczna', zaś PWSP: 'kraje leżące w Europie Zach., ujmowane jako jedność geograficzna, kulturalna i polityczna (często także w odniesieniu do Stanów Zjednoczonych i Kanady)'. Wreszcie

w WSJP *Zachód* zostaje zdefiniowany jako ‘kraje Europy Zachodniej, Stany Zjednoczone i Kanada postrzegane jako wspólnota kulturowa i polityczna’.

Leksykografia rozmaicie przedstawia więc prototypowość obszarów – w SWJP i PWSP typowy *Zachód* stanowią kraje Europy Zachodniej, Ameryka zaś odnotowana jest dopiero w nawiasie. ISJP wyróżnia się tu pod kilkoma względami: stawia on Stany Zjednoczone i Kanadę w hierarchii zachodniej prototypowości na miejscu pierwszym, o charakterze więzów między krajami *Zachodu* wypowiada się zaś przy użyciu alternatywy – mogą być one ‘polityczne lub [! – PM] kulturowe’. Wreszcie w odniesieniu do krajów Europy stosuje kryterium ekonomiczne, mające zresztą silne nacechowanie aksjologiczne: państwo europejskie, by móc być uznane za zachodnie, musi być ‘bogate’. *Dobrobyt, wysoki poziom rozwoju, bogactwo i pieniądze* stanowią również najczęściej podawane cechy *ZACHODU* w ankietach ASA1990 i ASA2000⁴.

Choć ISJP tego nie odnotowuje, można przypuszczać, że skoro ‘bogactwo’ przypisuje się *ZACHODOWI*, to przez opozycję *WSCHÓD* cechować będzie bieda. Tę intuicję potwierdzają ankiety. *Bieda* – wraz z *zacofaniem* – należy do najczęściej podawanych charakterystyk *WSCHODU* w ankietach ASA1990 i ASA2000⁵.

Hiperonimia. Omówienie danych systemowych odmiennych od definicji należałoby zacząć od kwestii hiperonimii. Zarówno w przypadku *ZACHODU*, jak i *WSCHODU* analiza opracowań leksykograficznych kazałaby stwierdzić, że hiperonimem są *kraje*, względnie *obszary* (ISJP). Dużo ciekawsza jest propozycja przedstawiona w odniesieniu do leksemu *Zachód* w WSJP: *cywilizacja*. Równie interesujący jest fakt, że tego rodzaju informacji nie podano dla leksemu *Wschód*. Stoi to w sprzeczności z często dostrzeganym przez ankietowanych kulturalnym aspektem znaczenia *WSCHODU* (*kultura*: ASA1990, 7,76%, ASA2000, 9,23%).

Synonimy. Źródła leksykograficzne nie podają synonimów. Dla *ZACHODU* w ankietach ASA1990 i ASA2000 z rzadka w tym charakterze pojawiały się *Europa Zachodnia* (ASA1990, 1,60%), *Unia Europejska* (ASA2000, 0,93%) oraz *Niemcy* (ASA2000, 0,93%). Może to świadczyć o tym, że Niemcy uznawane są za najbardziej prototypowy egzemplarz krajów *Zachodu*, zaś hierarchia proponowana przez ISJP, stawiająca na pierwszym miejscu Stany Zjednoczone, bardzo szybko się zdezaktualizowała.

⁴ W ASA1990 odpowiednio *dobrobyt* 10,70%, *wysoki poziom rozwoju* 4,55%, *bogactwo* 3,74%, *pieniądze* 3,21%, *wysokie zarobki* 2,41%. W ASA2000 odpowiednio *dobrobyt* 9,11%, *wysoki poziom rozwoju* 6,78%, *bogactwo* 3,50%.

⁵ W ASA1990 odpowiednio *zacofanie* 5,75%, *bieda* 4,31%. W ASA2000 odpowiednio *zacofanie* 6,08%, *bieda* 6,08%.

Tymczasem w przypadku WSCHODU o pewnym stopniu synonimii można wnioskować na podstawie hasła w WSJP – pierwszym aspektem znaczenia leksemu jest *Rosja*. Pojawia się ona również jako cecha konotacyjna w ASA2000 (1,58%), starsze zaś ankiety (ASA1990) odnotowują również ZSRR (2,01%) i *Europę Wschodnią* (1,15%). Również tu należałoby zadać sobie pytanie, czy w odniesieniu do Rosji można mówić o synonimii względem WSCHODU, czy też raczej o prototypowym egzemplarzu.

Kolekcje. Antonimy. Odnosnie do kolekcji, czyli połączeń szeregowych, leksemy *Wschód* i *Zachód* zazwyczaj tworzyły je właśnie ze sobą – *Wschód i Zachód*, *Wschód z Zachodem* (WSJP) – co nie dziwi, skoro stanowią opozycję. Jako pozostające ze sobą w relacji antonimii odnotowują je ISJP, PSJP i WSJP, a więc wszystkie źródła podające antonimy.

To współwystępowanie ma zresztą uzasadnienie nie tylko antropologiczne czy kognitywne. Chociaż na marginesie należy wspomnieć o tym, że opozycja *Zachód : Wschód* organizowała najistotniejszy spór w polityce zimnowojennej, po globalnej zaś reorientacji po tzw. „jesieni ludów” w 1989 dalsze losy spolaryzowanego świata wciąż stanowiły przedmiot dyskusji.

Kolokacje. Obfity jest zbiór powszechnych kolokacji, zarówno tych podawanych w słownikach, jak i wygenerowanych przy użyciu narzędzia Kolokator w interfejsie PELCRA dla NKJP (Pęzik 2012). Dla *Wschodu* ISJP podaje kolokację: *stosunki Wschód – Zachód*, USJP – *[k]omunistyczny Wschód*, PSWP tenże, a także *[b]olszewicki, sowiecki, czerwony Wschód*⁶ oraz *mieszkać, żyć, pracować na Wschodzie*, WSJP wreszcie: *wywieźć kogoś/coś na Wschód, prawosławny Wschód* oraz *mieszkać na Wschodzie*.

Z niewspomnianych dotychczas kolokacji z *Zachodem* w PSWP uwzględniono szereg połączeń – do unikalnych należą: *Emigracja polska na Zachodzie* [...]. *Nowiny z Zachodu*. [...]. *Sztuka Zachodu*. [...]. *Otrzymywać* [...]. *paczki z Zachodu*. [...]. *Na Zachodzie bez zmian*. [...]. *Zgniły Zachód*⁷. Natomiast WSJP odnotowuje takie kolokacje, jak *przyjaciele* [...]. *z Zachodu*; *doganiać, gonić, podbijać, poznać Zachód*; *wrócić z Zachodu*; *uciec* [...]. *na Zachód*.

Kolokacje te dużo bardziej jaskrawo niż inne przytaczane dane systemowe ilustrują aksjologiczne nacechowanie leksemów *Wschód* oraz *Zachód*

⁶ Należałoby tu poczynić uwagę, że w przypadku PSWP ilustrujące kolokacje pochodziły z intuicji językowej leksykografów, nie zaś reprezentatywnych kartotek czy danych korpusowych.

⁷ Ta ostatnia kolokacja z definicją: ‘określenie krajów Europy zachodniej przejęte z osiemnastowiecznego tekstu rosyjskiego publicyści i spopularyzowane przez komunistów’. W istocie tekst pochodzi z lat 40. XIX wieku, sama fraza zaś w dyskursie komunistycznym pojawiała się bardzo rzadko, częściej była stosowana ironicznie przez opozycjonistów i dysydentów. Przedstawiciele reżimu w rzeczywistości chętniej używali innej frazy, pochodzącej z późniejszej retoryki narodników, a mianowicie „zgniły imperializm”.

(i odpowiadających im konceptów) w polszczyźnie. Wraz z powtarzającymi się w danych tekstowych toposami stanowią one będą podstawę rekonstrukcji faset definicji kognitywnej *WSCHODU* i *ZACHODU*.

Definicja kognitywna *WSCHODU* na podstawie danych S-A-T

(1) [Gdzie położony jest *WSCHÓD*?]

Wschód definiowany jest przez większość słowników jako ‘byłe kraje komunistyczne’ w Europie Wschodniej (ISJP, USJP, PWSP). W ankietach ASA1990 pojawiła się dystynktywna cecha zależności od ZSRR (2,01%). Doświadczenie polityczne i kulturowe – zapewne zawierające w sobie epizod realnego socjalizmu – stanowi również element definicji *Wschodu* w WSJP.

Najbardziej prototypowym krajem Wschodu jest Rosja, co widoczne jest zarówno w WSJP, który wyodrębnia ją jako aspekt znaczenia tego leksemu, jak i w ankietach (ASA2000, 1,58%). Natomiast eksplicytnie nazwane doświadczenie postkomunistyczne wydaje się z czasem być nieco mniej zaznaczone.

(2) [Jaka jest ekonomiczna charakterystyka *WSCHODU*?]

Wschód jest językowo modelowany jako region ubogi. Słowniki zasadniczo tego nie odnotowują, ISJP natomiast definiuje *Zachód* jako *bogate kraje Europy*, co przez opozycję pozwala wywieść cechę ubóstwa Wschodu. Ankiety ASA1990 i ASA2000 są pod tym względem jednoznaczne (por. przyp. 2).

Z drugiej strony *Wschód* może być również odbiorcą eksportu z Polski, o czym świadczą dosyć mocne kolokacje wygenerowane na podstawie danych NKJP: *ekspansja na Wschód* oraz *eksport na Wschód* (np. *Działo się tak, dopóki ekipa rządząca nie zablokowała eksportu na Wschód* [NKJP]). PSWP odnotowuje kolokację *pracować na Wschodzie*. W aspekcie ekonomicznym w tekstach NKJP pojawiła się również konotacja ‘źródło produktów słabej jakości’ (*chłam kupiony na rynku od sąsiadów ze Wschodu*), zapewne bardziej charakterystyczna dla realiów sprzed 2004.

(3) [Dlaczego jedzie się na *WSCHÓD*?]

Szereg kolokacji poświadcza niedobrowolne przyczyny wyjazdu na *Wschód*. WSJP odnotowuje syntagmę *wywieźć kogoś/coś na Wschód*. Pośród kolokatów wygenerowanych z NKJP znalazły się *wywózka* i czasownik *wywieźć* (*W licznych wystąpieniach zwracano uwagę na sytuację Polaków w Kazachstanie i wszystkich innych, których dotknęły wywózki na Wschód w czasie II wojny światowej* [NKJP]).

(4) [Dlaczego opuszcza się *WSCHÓD*?]

Uzyskany zbiór kolokacji nakazywałby uwzględnienie w kognitywnej definicji *WSCHODU* również fasety poświęconej przyczynom opuszczania tego regionu. Dane tekstowe z korpusu poświadczają bowiem syntagmę *uciec ze Wschodu* (np. *rodzin[a] drobnego sklepikarza, która uciekła ze Wschodu przed stalinowskimi represjami* [NKJP]). W świetle tekstów przyczyną wyjazdu ze Wschodu są zatem często prześladowania polityczne, wyjazdy te nie są dobrowolne.

(5) [Czym jest *WSCHÓD* dla Polski?]

Wyobrażeniową, językowo ukształtowaną relację Wschodu do Polski zrekonstruować można na podstawie tekstów dobranych z uwagi na kryterium ich typowości, czy też raczej wpływowości. W prasie rozmaitych profili ideologicznych pojawia się konotacja *zagrożenia ze Wschodu*: *Niepokojące wręcz jest to, że w sytuacji realnego zagrożenia ze Wschodu owi autorzy [polskich relacji podróżniczych z Syberii – PM] pozostają bardzo słabo znani bądź nieznanii zupełnie* („Nasz Dziennik”, 26.04.2014⁸).

Równie rozpowszechnione jest powiązanie Wschodu z rosyjskimi wzorcami rządów, zwykle łączonymi z nieposzanowaniem praworządności:

[...] [U]ważam, że miejsce Polski jest na politycznym Zachodzie, a nie Wschodzie. Większość parlamentarna oraz rządy Prawa i Sprawiedliwości proponują nam głęboką zmianę: by władza była ponad prawem, a nie prawo ponad władzą – komentował w Krakowie Donald Tusk („Gazeta Wyborcza”, 20.12.2017⁹).

Tego rodzaju konotacja nie jest typowa jedynie dla dyskursu liberalnego:

Prezes PiS zaznaczył, że sprawa musi być zbadana, jeżeli mamy żyć w państwie demokratycznym. – Jeśli zgodzimy się na taką sytuację, jaka jest w tej chwili, to oznacza to zmianę ustroju, to jest droga na Wschód, to jest [«]wczesny Łukaszenko[»] – tam miały miejsce tego rodzaju wydarzenia. Jeszcze z tej drogi można się cofnąć i wzywam do tego, żeby się jednak cofnąć – apelował Kaczyński („Polonia Christiana”, 22.11.2014¹⁰).

Konotacja nieposzanowania rządów prawa obecna jest również w felietonistyce, zgodnie z konwencją gatunku utrzymana w tonie żartobliwym:

⁸ *Jak zdobywano Dziki Wschód?* „Nasz Dziennik”, 29.04.2014, <https://naszdziennik.pl/mysl/75946,jak-zdobywano-dziki-wschod.html> [dostęp: 4.04.2019].

⁹ *Donald Tusk w Krakowie: Miejsce Polski jest na politycznym Zachodzie, nie Wschodzie*, „Gazeta Wyborcza” 20.12.2017, <http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,22811871,donald-tusk-w-krakowie-miejsce-polski-jest-na-politycznym-zachodzie.html> [dostęp: 4.04.2019].

¹⁰ *Jarosław Kaczyński: to jest droga na Wschód, z której jeszcze można się cofnąć*, 22.11.2014, „Polonia Christiana”, <https://www.pch24.pl/jaroslaw-kaczynski-to-jest-droga-na-wschod-z-ktorej-jeszcze-mozna-sie-cofnac,32305,i.html> [dostęp: 4.04.2019].

„ogromn[a] trudnoś[ć], jaką sprawia ludziom Wschodu pojmowanie idei przepisów ruchu drogowego” („Tygodnik Powszechny”, 31.10.2016¹¹).

Wynika stąd mocno utrwalone językowo i rozpowszechnione w większości dyskursów głównego nurtu przekonanie o tym, że Wschód nie jest miejscem na mapie mentalnej świata, do którego należy Polska:

I najważniejsze: prawico zdecyduj się: PCHASZ POLSKĘ NA WSCHÓD CZY NA ZACHÓD? Naprawdę chcesz robić to samo, co Putin w Rosji? („Krytyka Polityczna”, 25.11.2016)¹².

Wschód bywa też językowo modelowany jako miejsce zamieszkania części Polaków, którym trzeba pomagać: *na ustach wszystkich były słowa: Polonia, Polacy za granicą, Polacy na Wschodzie, ich los, trzeba im pomóc* [NKJP].

(6) [Jacy ludzie mieszkają na WSCHODZIE?]

Do językowego stereotypu Wschodu w polszczyźnie należą również przekonania o cechach ludzi zamieszkujących ten obszar. Bywają wśród nich przestępcy (*wynajęci przestępcy ze Wschodu* [NKJP]), ludzie ubodzy i niezaradni (*rzesz[e] najbiedniejszych i nie umiejących dać sobie rady w nowych warunkach Żydów ze Wschodu* [NKJP]) czy obojętni na swoje otoczenie (*Dla człowieka Wschodu otoczenie jest rzeczą obojętną* [NKJP]). Ankiety do tej listy stereotypowych przywar dodają pijaństwo (ASA2000: 1,13%), z drugiej zaś strony komentują czasem regionalny charakter neutralnie jako odmienny czy wręcz pozytywnie albo z empatią (*dobrzy ludzie, mili i sympatyczni ludzie, skrzywdzeni ludzie* – ASA2000).

(7) [Jaka jest przestrzeń na WSCHODZIE?]

Liczne analizowane teksty charakteryzują przestrzeń Wschodu jako nie do pojęcia ogromną. Jest to w zasadzie jeden z toposów polskiej literatury o Wschodzie, który można spotkać przykładowo w książce Anny Applebaum, *Między Wschodem i Zachodem*:

Nawet dziś szpieg podążający na wschód z Warszawy do Kijowa nie spotka niczego, co mogłoby go zatrzymać. Odległości są olbrzymie, ale wieści do króla, chana, wielkiego księcia czy cara zawsze łatwiej było przesłać tędy, niż w bardziej górzystych częściach Europy, ponieważ tak niewiele stało na drodze posłańca (A. Applebaum, *Między Wschodem i Zachodem*).

¹¹ S. Mancewicz, *Wschód-Zachód*, „Tygodnik Powszechny”, 31.10.2016, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/wschod-zachod-36527> [dostęp: 4.04.2019].

¹² S. Sierakowski, „Krytyka Polityczna”, 25.11.2016, <https://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/opinie/20161125/sierakowski-prawico-kto-tu-jest-zdrajca-polski> [dostęp: 4.04.2019].

Ta przestronność nie zawsze jest nacechowana neutralnie. Wprawdzie autor powieści *Przyjdzie Mordor i nas zje*, Ziemowit Szczerek umieszcza słowa w ustach Tarasa, prozachodnio zorientowanego Ukraińca, wydaje się jednak, że ujmuje on trafnie stałe miejsce językowego obrazu *WSCHODU* obecnego w polszczyźnie:

Wschód mojego kraju, mówił Taras, niczym się nie różni od Rosji. Rosyjska, niech będzie: słowiańska cywilizacja, mówił, to cywilizacja, która zamienia ludzi w monstra, a przestrzeń w sracz. Te miściscka wyglądające jak połupane kloce rzucone w błotnistą przestrzeń, te wiochy jak bezładna zbieranina dech. Brak potrzeby jakiegokolwiek estetyki, estetyka jako fanaberia w tym świecie chorym na słońiowaciznę i huszczycę jednocześnie (Z. Szczerek, *Przyjdzie Mordor i nas zje*).

Tę obserwację potwierdzają zresztą dane ankietowe – w ASA1990 2,01% ankietowanych wskazało na *batagan*, jako cechę konotacyjną *WSCHODU*.

Definicja kognitywna *ZACHODU* na podstawie danych S-A-T

(1) [Gdzie położony jest *ZACHÓD*?]

Putnamowski *core fact* dotyczący geograficznej ekstensji stereotypu Zachodu to Europa Zachodnia – odnotowują to wszystkie nowoczesne słowniki polszczyzny, począwszy od Lindego. Definicja, która pozostawia miejsce na inne obszary położone na geograficznym zachodzie, pojawia się w SWil. Natomiast *explicite* Amerykę wymienia dopiero SJPDor. Jak już wspomniano, niektóre współczesne słowniki wymieniają kraje Ameryki Północnej (Stany Zjednoczone, Kanada) jedynie w nawiasie (tak czynią SWJP, PSWP), natomiast ISJP wymienia je w pierwszej kolejności.

Porównując dane systemowe z wynikami ankiet, można jednak stwierdzić, że prototypowym Zachodem dla użytkowników polszczyzny jest *Europa Zachodnia*, utożsamiana z *Unią Europejską*. Najbardziej zaś typowy egzemplarz zbioru *Unia Europejska*, zdaniem ankietowanych, stanowią *Niemcy*.

(2) [Jaka jest ekonomiczna charakterystyka *ZACHODU*?]

Stereotypowy Zachód jest *bogaty* – odnotowane zostało to w definicji ISJP. Cecha ta ujawniała się jeszcze wyraźniej w wynikach ankiet. Jak już wspomniano w sekcji (1) Analiza danych systemowych, w odniesieniu do przynależności do Zachodu stosuje się kryterium ekonomiczne o silnym nacechowaniu aksjologicznym: by móc być uznane za zachodnie, państwo musi być ‘bogate’. *Dobrobyt, wysoki poziom rozwoju, bogactwo i pieniądze* stanowią również najczęściej podawane cechy Zachodu w ankietach ASA1990 i ASA2000.

Jednak *dobrobyt* czy *zamożność* nie są jedynymi cechami konstytuującymi ekonomiczny aspekt kognitywnej definicji *ZACHODU*. Liczne kolokacje wskazują na istotny komponent semantyczny związany z językowym modelem tego regionu jako partnera gospodarczego: *[h]andel z Zachodem* (USJP). Partnerstwo to przejawia się przede wszystkim w eksporcie polskich towarów na Zachód (a przynajmniej językowo wyrażanych nadziejach na to): *podbić Zachód* (WSJP) czy *eksportować* (z Kolokatora NKJP: *Nasi producenci powinni pamiętać, że chcąc eksportować na Zachód, muszą przestrzegać przepisów obowiązujących w unii*). Ów eksport nierzadko odbywa(ł) się nielegalnie – stąd wygenerowana z NKJP kolokacja *przemyt*, a także poświadczenia w tekstach: *Polska staje się kanałem przemytu narkotyków na Zachód* (NKJP).

Przemyt ze Wschodu na Zachód utrwalony jest również w tekstach literackich:

Legalny czy nie, handel był niemożliwy do zastopowania: Brześć, kilkuset tysięczne miasto, siedzące okrakiem na granicy, stanowił doskonały punkt przerzutowy dla obcej waluty, alkoholi, zachodnich ubrań i perfum (Applebaum, *Między Wschodem i Zachodem*).

Natomiast ekonomiczny aspekt Zachodu z perspektywy jednostkowej jest na tyle wyraźnie zaznaczony, że stanowi odrębną, kolejną fasetę definicji.

(3) [Dlaczego jedzie się na ZACHÓD?]

Do najistotniejszych cech stereotypu Zachodu w polszczyźnie należy to, że jest on celem emigracji, a niegdyś również i uchodźstwa. Poświadczają to już kolokacje podawane przez leksykografię: *wyemigrował na Zachód* (ISJP), *[j]jechać [...] na Zachód* (USJP), *[p]racować na Zachodzie* (SWJP), *[e]migracja polska na Zachodzie* (PSJP), *uciec [...] na Zachód* (WSJP). Podobnie jest w świetle kolokatów wygenerowanych na podstawie NKJP – tu również pojawiają się czasowniki *wyjechać / wyjeżdżać*, *wyemigrować / emigrować*, *uciec / ucieczka*. W stereotypowym zatem obrazie Zachodu niegdyś się tam *uciekało*, a obecnie się *wyjeżdża* bądź *emigruje* po to, by *pracować*. Podobne cechy konotacyjne utrwalają teksty z korpusu: *Brak perspektyw rozwoju, brak miejsc pracy i pieniędzy zmusza do szukania szczęścia na Zachodzie* (NKJP).

(4) [Czym jest ZACHÓD dla Polski?]

Językowo utrwalone są rozmaite perspektywy postrzegania Zachodu. Ekonomiczny aspekt widoczny był gdy region ten postrzegano z kolektywnego punktu widzenia społecznych interesów. Bytowe przyczyny wyjazdów na Zachód ujawniły się z perspektywy indywidualnej. Natomiast inne aspekty

definicji *Zachodu* uwidaczniają się, kiedy podmiotem postrzegającym jest wyobrażony podmiot zbiorowy – Polska bądź Polacy.

W niektórych dyskursach pojawia się przekonanie o tym, że Zachód jest moralnie dłużnikiem Polski, co ma wynikać z historycznej roli, którą odegrało państwo polskie:

Polacy złożyli gigantyczną daninę krwi na wszystkich frontach II wojny światowej, tworząc największe w historii świata państwo podziemne – walcząc o wolność, godność i człowieczeństwo – mówił. Jak dodał, to była walka o dusze Zachodu, do której dołożyliśmy wielkie poświęcenie i naszą krew¹³.

Jednakże w świetle zgromadzonych danych Zachód okazuje się dla Polski przede wszystkim wzorem do naśladowania. Ujawniają to mocne kolokaty *doganiać*, *gonić*, odnotowane przez WSJP, a także wygenerowane z NKJP (*Polska musi ciągle doganiać zachód. Czterech milionów domen możemy się spodziewać za pięć, może sześć lat według najbardziej optymistycznych prognoz* [NKJP])¹⁴.

Do kolokatów leksemu *Zachód* należy również imiesłów *zapatrzony*, zazwyczaj używany z lekką przyganą, wskazując na ignorowanie własnych wzorców lub innych regionów świata. Naśladowanie Zachodu – rozmaicie oceniane – pojawia się w szeregu tekstów wylosowanych z NKJP, np. *przykład imitowania liberalnej frazeologii z Zachodu* (NKJP). Większość kontekstów z korpusu w odniesieniu do *naśladowania* Zachodu (wyrażonego tym leksemem) wyraża nastawienie niechętnie lub ambiwalentne.

Jednakże teksty prasowe demonstrują, że powielanie wzorców zachodnich może być oceniane całkiem pozytywnie:

Adam Michnik: – Odbyliśmy drogę z sowieckiego Wschodu na europejski Zachód. Polska była modelowym wzorem transformacji ustrojowej („Gazeta Wyborcza”, 24.01.2019¹⁵).

¹³ Premier Mateusz Morawiecki: Historia Polski to najpiękniejsza tradycja wolnościowa Zachodu, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów RP, 11.10.2018, <https://www.premier.gov.pl/mobile/wydarzenia/aktualnosci/premier-mateusz-morawiecki-historia-polski-to-najpiekniejsza-tradycja.html> [dostęp: 4.04.2019].

¹⁴ Losy *Wanderworte gonić, dogonić i przegonić Zachód* są pełne kuriozów. W kulturze radzieckiej i rosyjskiej ich pierwszego użycia doszukuje się u Lenina – mówił on o *konieczności* dogonienia krajów rozwiniętych. Stalin w trybie oznajmującym stwierdzał *dogonienie* Zachodu. Jednak slogan ten został prawdziwie spopularyzowany dopiero po odwilży przez Chruszczowa, który biorąc pod uwagę wyścig kosmiczny, znów przeniósł pogoń w czas przyszły nie tylko gramatycznie. Pod koniec lat 80. XX wieku pojawił się w tekście autorstwa Jacka Cygana do polskiej piosenki disco *Video Dotyk* w wykonaniu Ani Jurkiewicz (*Gonić Zachód! / Z całych sił. / Gonić Zachód! / Tylko jak tu wygrać z Niki Laudą?*). Jacek Cygan miał niewątpliwie co innego na myśli niż Chruszczow.

¹⁵ Adam Michnik: W Polsce mamy do czynienia z petzającym zamachem stanu, „Gazeta Wyborcza”, 24.01.2019, <http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,24397349,spotkanie-z-adamem-michnikiem-wyborcza-na-zywo.html> [dostęp: 4.04.2019].

Zachód stanowi więc model rozwiązań ustrojowych dla Polski – przynajmniej w dyskursie liberalnym. Profil prawicowy nie jest pod tym względem tak jednoznaczny, ale wydaje się, że pewien wyobrażony stereotypowy Zachód również stanowi pozytywne odniesienie, przynajmniej w porównaniu do dużo bardziej negatywnie nacechowanego Wschodu (por. sekcja (5) [*Czym jest WSCHÓD dla Polski?*]).

Ziemowit Szczerek jednemu z bohaterów swojej książki *Przyjdzie Mordor i nas zje* – w dużej mierze poświęconej stereotypowemu postrzeganiu Wschodu, i w konsekwencji Zachodu – każe stwierdzić:

Zachodnie rozwiązania społeczne są najlepsze, i tyle. Bo na zachodzie człowieczeństwo jednostki jest najbardziej szanowane. A człowiek potrzebuje szacunku dla siebie. I państwa, które się nim opiekuje, a nie nad nim znęca. Każdy, niezależnie od kultury (Z. Szczerek, *Przyjdzie Mordor i nas zje*).

Przy całym literackim przerysowaniu, wynikającym między innymi z konwencji fikcyjnego reportażu gonzo, cytata ten stanowi kwintesencję przekonania o uniwersalnej modelowości rozwiązań zachodnich.

Jednym z aspektów, pod którymi Zachód może stanowić dla Polski model, są pozytywne wartości, które mu się przypisuje. Jest to na tyle istotny wymiar znaczenia tego konceptu, że wyodrębniono dlań odrębną fasetę.

(5) [Jakie wartości wyznaje ZACHÓD?]

Do istotnych wartości wyznawanych przez Zachód, które uwidoczniły się w tekstach wylosowanych z NKJP, należy ‘przywiązanie do pokoju, potępienie przemocy’: *Mamy prawo rozwiązania siłowe oceniać jako złe i zbędne. Mówię jako człowiek Zachodu, obywatel państwa-członka NATO, które pozostaje w ścisłych związkach z USA* (NKJP). W niektórych ujęciach wartość ta postrzegana jest bardziej ambiwalentnie.

Zachodowi – w kontraście ze Wschodem – przypisuje się demokratyzm, przywiązanie do wolności jednostki i praw człowieka. W lekkiej formie felietonista „Tygodnika Powszechnego” ujmuje to następująco:

Połóżmy teraz na naszym delikatnym panelu dotykowym kwestie ciężkie, czyli demokrację, prawa człowieka czy definicje wolności, które przyszły stamtąd [z Zachodu – PM], bo przecież nie ze Wschodu („Tygodnik Powszechny”, 31.10.2016¹⁶).

Za wartości Zachodu – czy też wynikające z *drogi na europejski Zachód*, z której Polska jego zdaniem zawraca – Adam Michnik w kontynuacji przytoczonej już wcześniej wypowiedzi uznaje też państwo prawa, trójpodział władzy i niezależność mediów publicznych:

¹⁶ S. Mancewicz, *Wschód-Zachód*, „Tygodnik Powszechny”, 31.10.2016, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/wschod-zachod-36527> [dostęp: 4.04.2019].

Krok po kroku instytucje państwa prawa, które nie funkcjonowały znakomicie i miały wiele mankamentów, są rozmontowywane. Rozmontowuje się trójpodział władzy, zlikwidowano niezależność mediów publicznych („Gazeta Wyborcza”, 24.01.2019¹⁷).

Z drugiej strony dyskursy prawicowo-katolickie, reprezentowane w niniejszym artykule przez „Nasz Dziennik”, do wartości współczesnego Zachodu podchodzą nierzadko z dystansem. W wypowiedziach przedstawicieli tego profilu uaktualniany jest topos ‘zmierzchu Zachodu’:

Obawiam się, że Zachód umiera – wyznał ks. kard. Robert Sarah, prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego. [...] Jego zdaniem, dla Europejczyków liczą się dziś tylko pieniądze i technika („Nasz Dziennik”, 16.11.2016¹⁸).

Pomijając nieprzytoczoną tu argumentację kościelnego hierarchy odwołującą się do demografii, warto zwrócić uwagę na zarzut materializmu, wystosowany pod adresem mieszkańców europejskiego Zachodu. *Pogoń za pieniędzmi* (ASA1990: 1,07%, ASA2000: 4,21%), *konsumpcjonizm* (ASA2000: 1,40%), *materializm* (1,17%) i *komercjalizacja* (1,17%) w charakterze cech konotacyjnych tego regionu świata pojawiają się stosunkowo wysoko również w danych ankietowych. W niektórych ankietach pojawiają się także bardziej ideologicznie nacechowane, bliższe przytaczanym już dyskursom zarzuty: Zachód miałby cechować też *upadek wartości* (ASA2000: 1,87%).

Profilowanie konceptów *WSCHODU* i *ZACHODU*

Rekonstrukcja definicji kognitywnych *WSCHODU* i *ZACHODU* pod pewnymi aspektami wykazała zaskakującą spójność ich rozumienia w ramach polszczyzny. Ten pierwszy jest postrzegany przeważająco negatywnie, w odniesieniu do tego drugiego panują większe rozbieżności, ale mimo to zazwyczaj percepcja jest pozytywna bądź ambiwalentna. Można też intuicyjnie dostrzec, że ambiwalencja ta pokrywa się z ideologicznymi profilami dyskursów (odnośnie do pojęcia profilowania por. Grzegorzczkova 1998: 11 i dalej). Stąd też koncepty *WSCHODU* i *ZACHODU* można rozpatrywać przynajmniej w profilu liberalnym, prawicowym, katolicko-narodowym, a także potocznym. Zapewne poszerzenie korpusu o teksty z czasopism bardziej niszowych pozwoliłoby na wyróżnienie np. profilu lewicy społecznej, profilu skrajnie prawicowego, a być może także prawosławnego czy feministycznego.

¹⁷ Adam Michnik: W Polsce mamy do czynienia z pełzającym zamachem stanu, „Gazeta Wyborcza”, 24.01.2019, <http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,24397349,spotkanie-z-adamem-michnikiem-wyborcza-na-zywo.html> [dostęp: 4.04.2019].

¹⁸ *Zachód umiera*, „Nasz Dziennik”, 16.11.2016, <https://naszdziennik.pl/wiara-kosciol-na-swiecie/170365,zachod-umiera.html> [dostęp: 4.04.2019].

Profil liberalny w zgromadzonym korpusie tekstów reprezentowany był przez „Gazetę Wyborczą” i wypowiedzi postaci związanych z tym środowiskiem, stanowiska polityków Platformy Obywatelskiej, a także pisarstwo Anny Applebaum czy Ziemowita Szčerka. Również deklaratywnie lewicowa „Krytyka Polityczna” reprezentowała bardzo podobne profilowanie badanych konceptów. W profilu liberalnym przeważa pozytywnie nacechowane wartościowanie *ZACHODU* i negatywne postrzeganie *WSCHODU*. Kluczowe są polityczne konotacje tych konceptów. Podczas gdy z *ZACHODEM* utożsamiane są wolności jednostki, prawa człowieka, demokracja i rządy prawa, *WSCHODOWI* przypisywane jest ignorowanie praworządności i standardów demokracji liberalnej. W liberalnym profilowaniu tych konceptów miejsce Polski na mentalnej mapie świata jest na *ZACHODZIE*, zaś *WSCHÓD* uznawany jest za położenie niekorzystne dla Polaków.

Jako **profil prawicowy** roboczo zostały potraktowane wypowiedzi polityków największej partii określanej w mediach liberalnych jako prawicowa – a więc Prawa i Sprawiedliwości. Pojawiały się one w mediach publicznych po zdobyciu władzy przez to ugrupowanie, na oficjalnych stronach organów władzy, a także w mediach skądinąd katolicko-narodowych, np. na portalu „Polonia Christiana”. Profilowanie *WSCHODU* było w zasadzie identyczne jak w dyskursach liberalnych. Natomiast *ZACHÓD* – jakkolwiek jest konceptem wartościowanym pozytywnie – przedstawiany jest przede wszystkim jako „moralny dłużnik” Polski. Jest tak w wyniku historycznej roli państwa polskiego, stanowiącego „przedmurze Europy”. W prawicowym profilu *ZACHODU* rzadziej obecna jest jego rola jako modelu. Natomiast *WSCHÓD* wciąż postrzegany jest jako negacja wartości zachodnich, takich jak demokracja czy praworządność.

Profil katolicko-narodowy reprezentowany był w badanym korpusie przez „Nasz Dziennik”. Zarówno *ZACHÓD*, jak i *WSCHÓD* posiadają w nim negatywne konotacje. W przypadku pierwszego z konceptów jest tak z uwagi na przypisywany mu upadek wartości czy materializm. Stąd też nie może on stanowić modelu rozwojowego dla Polski. Natomiast *WSCHÓD* postrzegany jest jako zagrożenie dla państwa polskiego.

Profil potoczny uwidacznia się w ankietach ASA1990 i ASA 2000, a także w danych systemowych (kolokacjach) oraz tekstowych – wylosowanych z NKJP. W profilu tym akcent położony jest na bytowy aspekt obu tych konceptów. *ZACHÓD* jest utożsamiany z zamożnością, jest on dla Polaków przede wszystkim celem emigracji zarobkowej. Traktowanie tego regionu jako modelu rozwojowego postrzegane jest ambiwalentnie – bądź jako postępowanie właściwe, bądź prowadzące do zaniedbania własnych tradycji albo kontaktów ze Wschodem. *WSCHODOWI* zaś przypisywana jest konotacyjna cecha ubóstwa, związanego z doświadczeniem realnego socjalizmu.

Podsumowanie

Utrwalone w języku polskim stereotypy *WSCHODU* i *ZACHODU* noszą silne piętno aksjologiczne. Człony binarnych opozycji w semiotycznych systemach kultury zazwyczaj zresztą są wartościowane: jeden jest dominujący i postrzegany pozytywnie, drugi zaś jest recesywny i naładowany konotacjami negatywnymi.

Współczesna polszczyzna niemal całkiem odeszła od wartościowania znanego z tradycyjnych kultur słowiańskich, wyrastających z ludowego obrazu świata, wielką wagę przywiązującego do zjawisk przyrodniczych. Wschód – związany z nadejściem nowego dnia – był wówczas nacechowany zdecydowanie pozytywnie.

Historia polskich dyskursów społecznych i politycznych doprowadziła do kopernikańskiej rewolucji w wartościowaniu tych konceptów. Oświecenie, zabory, rewolucja rosyjska, wojna polsko-bolszewicka, II wojna światowa i zimna wojna – to tylko niektóre z wydarzeń, które sprawiły, że w dominujących dyskursach, kształtowanych zasadniczo przez inteligencję, Zachód zaczęto postrzegać jako wzorzec rozwojowy, zaś Wschód – nabył szereg negatywnych konotacji.

Maria Todorova w swej książce *Balkany wyobrażone* (2012: 301–344) zasadniczo skupia się na tytułowym miejscu z mapy mentalnej świata. Komentując jednak funkcję pojęcia Europy Środkowej, zauważa, że intelektualisci z tego regionu mają tendencję do wykorzystywania esencjalistycznego stereotypu odwiecznie niebezpiecznego, zacofanego czy tyrańskiego Wschodu, by z jednej strony odgraniczyć się od wschodnich sąsiadów, z drugiej zaś strony – dowartościować własną pozycję. Negatywny obraz Wschodu w języku polskim może być zatem do pewnego stopnia funkcją rusofobii polskich elit kulturotwórczych.

Na tle takich inteligenckich czy intelektualistycznych ujęć konceptów *WSCHODU* i *ZACHODU* wyróżnia się ich potoczny profil. Skupia się on przede wszystkim na bytowym aspekcie tych konceptów, niejako stroniąc od abstrakcyjnych debat politycznych i – paradoksalnie – konstruując stereotyp być może mniej niebezpieczny, bo łatwiej weryfikowalny.

Literatura

- Bartmiński Jerzy, 1988/2007, *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji*, [w:] tegoż, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin, s. 42–51.
- Bartmiński Jerzy, 2007, *East-West: on the symmetry of meaning and cultural differentiation of profiles*, [w:] *Cognition and Language*, red. Władysław Chłopicki, Andrzej Pawelec, Agnieszka Pokojńska, Kraków, s. 543–554.

- Bartmiński Jerzy (red.), 2006, *Język – wartości – polityka*, Lublin.
- Bartmiński Jerzy, Bielińska-Gardziel Iwona, Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława (red.), 2014, *Wartości w językowo-kulturowym obrazie Świata Słowian i ich sąsiadów*, t. 2: *Wokół europejskiej aksjofery*, Lublin.
- Brzozowska Dorota, 2014, *EUROPA w badaniach polskiej opinii publicznej i społecznej. Na materiale raportów OBOP i CBOS*, [w:] *Wartości w językowo-kulturowym obrazie Świata Słowian i ich sąsiadów*, t. 2: *Wokół europejskiej aksjofery*, red. Jerzy Bartmiński, Iwona Bielińska-Gardziel, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin, s. 149–162.
- Chlebda Wojciech (red.), 2017, *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, t. 2. *Europa*, Lublin.
- Gombrowicz Witold, 1990, *Testament*, Warszawa.
- Gombrowicz Witold, 2013, *Dziennik 1953–1969*, Kraków.
- Halecki Oskar, 1952/1980, *The Borderlands of Western Civilization. A History of East Central Europe*, Safety Harbor.
- Kłosińska Katarzyna, 1998, *Profile pojęcia komunizm na podstawie wypowiedzi z okresu kampanii wyborczej 1995*, [w:] *Profilowanie w języku i tekście*, red. Jerzy Bartmiński, Ryszard Tokarski, Lublin, s. 289–304.
- Libura Agnieszka, 2003, *Zachód w kontekstach prasowych*, [w:] *Język w kręgu wartości*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, s. 441–452.
- Lipski Jan Józef, 2008, *Dwie ojczyzny – dwa patriotyzmy: uwagi o megalomanii narodowej i ksenofobii Polaków*, Warszawa.
- Miłosz Czesław, 1959/2001, *Rodzinna Europa*, Kraków.
- Pęzik Piotr, 2012, *Wyszukiwarka PELCRA dla danych NKJP*, [w:] *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, red. Adam Przepiórkowski, Mirosław Bańko, Rafał Górski, Barbara Lewandowska-Tomaszczyk, Warszawa, s. 253–279.
- Todorova Maria, 2012, *Balkany wyobrażone*, tłum. Piotr Szymor, Magdalena Budzińska, Wołowiec.
- Wandycz Piotr, 2003, *Cena wolności. Historia Europy Środkowo-Wschodniej od średniowiecza do współczesności*, tłum. Tadeusz Wyrzumski, Kraków.

Źródła

- Applebaum Anna, 2009, *Między Wschodem a Zachodem. Przez pogranicza Europy*, Warszawa.
- ISJP – *Inny słownik języka polskiego*, red. Mirosław Bańko, Warszawa 2000.
- PSWP/46 – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. Halina Zgółkowa, t. 46, Poznań 2004.
- PSWP/47 – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. Halina Zgółkowa, t. 47, Poznań 2004.
- SJPDor – *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, Warszawa 1958–1969, <http://www.sjpd.pwn.pl>.
- SWil – *Słownik języka polskiego*, wyd. Maurycy Orgelbrand, Wilno 1861, <https://eswil.ijp.pan.pl>.
- SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. Bogusław Dunaj, t. 2, Warszawa 1996/2001.
- Szczerek Ziemowit, 2013, *Przyjdzie Mordor i nas zje*, Kraków.
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. Stanisław Dubisz, t. 3, Warszawa 2003.
- WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*, red. Piotr Źmigrodzki, Kraków, 2007–, <https://wsjp.pl/>.

Streszczenie: Pojęcia *WSCHODU* i *ZACHODU* stanowią wytwór nowożytnej i nowoczesnej polskiej lingwokultury, który w istotny sposób kształtuje dyskursy o sprawach społecznych i politycznych. Rekonstrukcja definicji kognitywnych tytułowych pojęć wraz z uwzględnieniem profilowania może zatem przyczynić się do lepszego zrozumienia wymienionych dyskursów.

Zgodnie z założeniami definicji kognitywnej w ujęciu tzw. lubelskiej szkoły etnolingwistycznej, przedmiotem analiz są dane słownikowe, ankietowe oraz tekstowe. Analizie zostały poddane definicje czerpane z czterech najistotniejszych współczesnych słowników polszczyzny, ankiety przeprowadzane na potrzeby Słownika aksjologicznego w 1990 i 2000 oraz losowa próba tekstów z Narodowego Korpusu Języka Polskiego i konteksty z internetowych wydań prasy, z literatury pięknej i eseistyki.

Po przeprowadzeniu szczegółowej analizy danych systemowych z osobna rekonstruowane są fasetowe definicje kognitywne omawianych pojęć. Dla konceptu *WSCHÓD* swoiste są takie fasety, jak jego położenie, charakterystyka ekonomiczna, przyczyny wyjazdu na Wschód oraz opuszczania tegoż, jego rola dla Polski, cechy jego mieszkańców i przestrzeni. W odniesieniu do *ZACHODU* miejsce cech mieszkańców i przestrzeni zajęły wyznawane wartości. W ostatniej części tekstu odtworzone zostały profile badanych pojęć, korelujące z orientacjami ideologicznymi w prasie i polityce: profil liberalny (pozytywnie wartościujący Zachód, utożsamiany z wolnościami jednostki, prawami człowieka, demokracją i rządami prawa, negatywnie oceniający Wschód, któremu przypisuje ignorowanie praworządności i standardów demokracji liberalnej), prawicowy (podobnie oceniający Wschód, zaś Zachód przedstawiający jako „moralnego dłużnika” Polski), katolicko-narodowy (negatywnie nastawiony do Wschodu, postrzeganego jako zagrożenie, oraz Zachodu, któremu przypisuje materializm i upadek wartości), a także profil bytowy (utożsamiający Zachód z zamożnością, a Wschód z ubóstwem).

Słowa kluczowe: definicja kognitywna; lubelska szkoła etnolingwistyczna; Wschód; Zachód; dane systemowe; dane ankietowe; dane tekstowe; język polski